

# Natalia Jarska

---

## Praca zawodowa kobiet w Polsce w latach 1945-1970 na tle porównawczym

---

*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica* 5, 114-127

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

supervision. In the years 1945-1989, the banking sector was subjected to many reforms, and the legislation often changed. However, the assumptions of the political system remained the same, which caused difficulties in the banks after the turn of 1989 and underdevelopment that today still characterize Polish banks and financial institutions.

### **Łukasz Kozera**

Po ukończeniu studiów prawniczych odbył aplikację sądową przy Sądzie Okręgowym w Kielcach. Rozprawę doktorską obronił z wyróżnieniem na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Od 2008r. jest pracownikiem naukowym Instytutu Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Autor kilkudziesięciu publikacji z zakresu prawa publicznego i polityki społecznej, w tym sześciu książek. Redaktor serii zeszytów naukowych *Gospodarka, Finanse, Społeczeństwo*.

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica V (2011)

*Natalia Jarska*

## Praca zawodowa kobiet w Polsce w latach 1945–1970 na tle porównawczym

Powojenna historia Polski, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu, charakteryzowała się szybkimi i głębokimi zmianami społecznymi. Były one z jednej strony konsekwencją II wojny światowej, z drugiej polityki państwa, która na różne sposoby oddziaływała na społeczeństwo. Jednym z wątków tej zmiany było masowe zatrudnienie kobiet w przemyśle i usługach. Zjawisko pracy zawodowej kobiet występowało oczywiście już przed wojną, jednak dynamika wzrostu zatrudnienia i jego struktura uległy zmianie. Na początku lat 30. kobiety stanowiły około 31 proc. aktywnych zawodowo poza rolnictwem (niecałe 26 proc. ogółu kobiet). Z liczby 1674 tys. pracujących kobiet niecałe 400 tys. pracowało jako służba domowa<sup>1</sup>. W pierwszych latach powojennych mamy do czynienia – jako skutek wojny – ze dużym zapotrzebowaniem na pracę dla kobiet i trudnym do rozwiązania problemem bezrobocia, następnie zaś ze zdecydowaną polityką „produktywizacji” kobiet, połączoną z retoryką równouprawnienia w pracy<sup>2</sup>. W efekcie zatrudnienie kobiet wzrosło gwałtownie, przy czym zniknęła (przynajmniej ze statystyk) służba domowa; struktura zatrudnienia zmieniła się znacząco w stosunku do lat 30. Pomimo pewnego odwrótu od zatrudniania kobiet w latach 1955–1958, nadal liczba kobiet pracujących zawodowo rosła w szybkim tempie, znacznie przewyższając tempo wzrostu zatrudnienia mężczyzn. W latach 60. powrócono też do niektórych instrumentów polityki zatrudnienia, mających na celu zwiększenie liczby i odsetka pracujących kobiet oraz ukształtowanie pożądanej struktury zatrudnienia. Nadal posługiwano się retoryką równouprawnienia, które miało realizować się przede wszystkim w życiu zawodowym. „Kobieta pracująca” nie przestała być bohaterką propagandy.

---

<sup>1</sup> J. Żarnowski, *Praca zawodowa kobiet w Polsce międzywojennej* [w:] *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), tom VI, Warszawa 2000, s. 121–123.

<sup>2</sup> Z. Dach, *Praca zawodowa kobiet w Polsce w latach 1950-1972 i jej aspekty ekonomiczno-społeczne*, Warszawa 1976, s. 99-100. Zob. też M. Fidelis, *Equality through Protection: The Politics of Women's Employment in Postwar Poland, 1945–1956*, „Slavic Review” 63, nr 2, 2002, s. 301–324.

Intencją tego tekstu nie jest systematyczna analiza uwarunkowań tych procesów i ich drobiazgowa charakterystyka, lecz jest spojrzenie na generalne tendencje zmian w dziedzinie pracy zawodowej kobiet (przede wszystkim poza rolnictwem) w Polsce lat 1945–1970 w perspektywie porównawczej oraz poszukanie odpowiedzi na pytanie o specyfikę tych zmian. Na ile odzwierciedlały one tendencje obserwowane w świecie zachodnim, na ile zaś były odmienne?

Jako tło porównawcze zostały wybrane dwa kraje europejskie – Francja i Hiszpania. Ta pierwsza może posłużyć jako przykład kraju o gospodarce rynkowej, w którym rozwój pracy zawodowej kobiet postępował zgodnie tendencjami występującymi w krajach rozwiniętych. Zaraz po wojnie zniesiono we Francji pozostałości ograniczeń zatrudniania kobiet (np. w 1946 roku zagwarantowano dostęp do wszystkich stanowisk w służbie publicznej) i ich niższego wynagradzania, jednak dopiero trzeci plan powojenny (z 1956 roku) określał wzrost zatrudnienia kobiet jako warunek rozwoju gospodarczego<sup>3</sup>. Hiszpania natomiast, przynajmniej w pierwszej połowie badanego okresu, jest przykładem zjawisk przeciwnych. Wiązało się to z dyktaturą generała Franco, w której obowiązująca ideologia niemal wykluczała pracę zawodową mężatek, rezerwując dla kobiet (niezamężnych) niewiele zawodów. Miało to swoje konsekwencje w licznych przepisach ograniczających możliwości podejmowania pracy przez kobiety<sup>4</sup>. Jedną z głównych ustaw, regulujących podstawy życia politycznego i społecznego w państwie generała Franco, *Fuero del Trabajo*, deklarowała „uwolnienie kobiety zamężnej od warsztatu i fabryki”<sup>5</sup>. Na zatrudnienie kobiety musiał wyrazić zgodę mąż, ograniczono dostęp do niektórych zawodów (m.in. prawniczych), zaś wiele dużych przedsiębiorstw przyjęło zasadę zwalniania kobiet z pracy po zawarciu przez nie małżeństwa oraz stosowało zakaz zatrudniania kobiet na kierowniczych stanowiskach<sup>6</sup>. Dopiero ustawa z 1961 roku o prawach politycznych i zawodowych kobiet zmieniła częściowo tę sytuację, co zaowocowało szybkim wzrostem zatrudnienia<sup>7</sup>.

Próba porównania nastrocza wiele trudności i z konieczności musi pozostać kilka pytań bez odpowiedzi. Po pierwsze, cezury przyjęte w tym artykule nie są jednakowo ważne dla wszystkich porównywanych krajów. Kolejną, znacznie poważniejszą trudnością, jest niekompatybilność danych statystycznych. Dane ze

---

<sup>3</sup> C. Duchen, *Women's rights and women's lives in France, 1944–1968*, s. 154.

<sup>4</sup> Dążenie do ograniczenia pracy kobiet wynikało z ideologii państwa frankistowskiego, która wyznaczała kobiecie miejsce w domu, opierając się na specyficznej definicji kobiecości. Zob. N. Jarska, *Ideał kobiety w prasie Sekcji Kobięcej Falangi 1939–50*, „Przegląd Historyczny”, nr 1, 2009.

<sup>5</sup> C. Valiente Fernández, *Las políticas para las mujeres trabajadoras durante el franquismo* [w:] *Mujeres y hombres en la España franquista. Sociedad, economía, cultura*, G. Nielfa Cristóbal (red.), Madrid 2003, s. 149.

<sup>6</sup> Takie zasady nie obowiązywały jednak w gałęziach przemysłu, które opierały się na pracy kobiet, jak włókiennictwo i przemysł odzieżowy. Zob. P. Díaz Sánchez, *Trabajo y género en la España franquista. Estudio comparado de dos sectores: la confección textil y los ferrocarriles* [w:] *Mujeres y hombres...*, s. 229.

<sup>7</sup> C. Valiente Fernández, *La liberalización del régimen franquista: la Ley de 22 de julio de 1961 sobre derechos políticos, profesionales y de trabajo de la mujer*, „Historia Social”, nr 31, 1998, s. 47–50.

spisów powszechnych, do których odwołuję się najczęściej, pochodzą z różnych lat. Największą przeszkodą okazało się jednak stosowanie w spisach i statystykach różnych kategorii. We Francji używano od 1954 roku kategorii społeczno-zawodowych, które uwzględniały zarówno zawód, jak i stanowisko pracy, wyróżniając m.in. kategorie robotnika przemysłowego, średniej i wyższej kadry kierowniczej, wolnych zawodów. Polskie statystyki koncentrowały się głównie na działach gospodarki i gałęziach przemysłu, mniej na zajmowanych stanowiskach; częściej na miejscu kobiet w strukturze zatrudnienia, rzadziej na strukturze zatrudnienia kobiet. Wreszcie, do niektórych statystyk i zestawień należy mieć ograniczone zaufanie. W Polsce uznawano, że służba domowa nie istnieje, nie uwzględniano jej zatem prawie nigdy. Praca w rolnictwie natomiast nie do końca znajdowała odzwierciedlenie w danych ze spisów, ponieważ często nie była uznawana za pracę, na co często zwracają uwagę zachodni badacze. Wiarygodność statystyk pośrednio podważają także różnice w danych, których przyczyny czasem trudno dociec. Mimo tych przeszkód, wydaje się, że możliwe jest porównanie generalnych tendencji zmian w strukturze zatrudnienia kobiet, z pełną świadomością istnienia różnic i podobieństw, które ukazałyby bardziej wnikliwe badania lub które pozostają ukryte z powodu niedoskonałości lub braku danych.

Przyglądając się dynamice wzrostu zatrudnienia kobiet, należy wziąć pod uwagę kilka wskaźników, przede wszystkim liczbę kobiet aktywnych zawodowo poza rolnictwem oraz odsetek kobiet wśród zatrudnionych. Pozwalają one uchwycić tempo zmian.

**Tab. 1.** Aktywność zawodowa kobiet poza rolnictwem w Polsce w latach 1949–1970

Rok	1949	1950	1960	1970
Liczba	1050 tys.	1495 tys.	2272 tys.	3870 tys.
Odsetek wśród zatrudnionych	29%	30%	33%	39,5%

Źródło: A. Kurzynowski, *Przemiany wzorów karier zawodowych kobiet w latach 1950–1989*, [w:] *Kobieta i praca...*, s. 193

**Tab. 2.** Aktywność zawodowa kobiet poza rolnictwem we Francji w latach 1946–1962

Rok	1946	1954	1962
Liczba	4617 tys.	4821 tys.	5313 tys.
Odsetek wśród zatrudnionych	34,8%	34,6%	34,9%

Źródło: C. Duchen, *Women's rights...*, s. 133; J. Fournier, N. Questiaux, *Traité du social...*, s. 127

**Tab. 3.** Aktywność zawodowa kobiet poza rolnictwem w Hiszpanii w latach 1950–1970

Rok	1950	1960	1970
Liczba	1267 tys.	1480 tys.	2042 tys.
Odsetek wśród zatrudnionych	23%	22%	25%

Źródło: M.E. Martinez Quinteiro, M. de la Paz Ballesteros, *El trabajo de las mujeres entre 1950 y 1965*, [w:] *Historia de las mujeres en España. Siglo XX*, red. J. Cuesta Bustillo, t. II, Madrid 2003, s. 166

We wszystkich porównywanych krajach wzrosło zatrudnienie kobiet. O ile jednak we Francji liczba kobiet zatrudnionych poza rolnictwem była tuż po wojnie stosunkowo wysoka, w Polsce ten sam poziom został osiągnięty kilkanaście lat później, a w Hiszpanii, mimo znacznego wzrostu w liczbach bezwzględnych na początku lat 60. nie osiągnięto typowego odsetka kobiet wśród zatrudnionych (w latach 60. wynosił on 30–40 proc.). Wzrost zatrudnienia kobiet w tym kraju miał związek ze wspomnianą wyżej ustawą, a także z zapoczątkowanym w 1958 roku rozwojem gospodarczym, którego cechą było znaczne zwiększenie się liczby pracujących w III sektorze<sup>8</sup>.

W latach 50. i 60. we Francji nie nastąpiła znacząca zmiana, jeśli chodzi o liczbę pracujących kobiet. Odnotowano nawet pewien spadek wskaźnika aktywności zawodowej (odsetka pracujących w populacji kobiet); w 1962 roku pracowało mniej kobiet niż na początku XX wieku (należy przy tym pamiętać, że charakter tej pracy był zupełnie inny)<sup>9</sup>. Spadek liczby kobiet aktywnych zawodowo tłumaczy się m.in. znacznym wzrostem urodzin w latach 50, co miało wpłynąć na porzucanie pracy z powodu macierzyństwa<sup>10</sup>. Tendencja ta odwróciła się pod koniec lat 60. W Polsce dekady te natomiast charakteryzowały się szybkim – a na początku gwałtownym – wzrostem liczby pracujących kobiet, co wiązało się z procesem industrializacji.

Warto też zauważyć, że tempo wzrostu nie zmalało wraz z końcem planu sześćdziesięcioletniego; w latach 60. zwiększył się znacznie odsetek kobiet wśród pracujących, osiągając średnią dla krajów rozwiniętych. Moment aktywizacji zawodowej kobiet był zatem dla każdego z porównywanych krajów odmienny.

Innym wskaźnikiem, pozwalającym zarysować obraz pracy zawodowej kobiet, jest wskaźnik aktywności zawodowej, czyli odsetek zatrudnionych wśród kobiet. W Hiszpanii wynosił on: w 1950 roku 11,8%, w 1964 roku 22,8% i w 1975 roku – 28,1%. W Polsce u progu lat 50. pracowała poza rolnictwem co dziesiąta kobieta – wskaźnik aktywności porównywalny był zatem z hiszpańskim. Dziesięć lat później wynosił jednak już 42%. We Francji wskaźnik ten osiągał w 1962 roku 45,8%. Dane te potwierdzają znaczącą i szybką aktywizację zawodową kobiet w Polsce w powojennym ćwierćwieczu na tle pozostałych krajów.

<sup>8</sup> A. Soto Carmona, *No todo fue igual. Cambios en las relaciones laborales, trabajo y nivel de vida de los españoles: 1958–1975* [w:] "Pasado y memoria. Revista de Historia Contemporánea", nr 5, 2006, s. 37.

<sup>9</sup> C. Debbasch, J.-M. Pontier, *La société française*, Paris 1989, s. 589–590.

<sup>10</sup> C. Duchon, *Women's rights...*, s. 131.

Jeśli chodzi o pracę w rolnictwie (tab. 4), wyraźnie widać różnice pomiędzy trzema krajami. W przypadku Francji i Polski jest to różnica tendencji: w pierwszym z nich exodus kobiet ze wsi był większy niż mężczyzn, co wpłynęło na zmniejszenie się ich odsetka wśród pracujących w rolnictwie, podczas gdy w Polsce przy dużych migracjach do miast kobiety częściej pozostawały na wsi niż mężczyźni i ich odsetek wzrastał. Kobiety francuskie uciekały od pracy w rolnictwie jako nieatrakcyjnej, niedającej im możliwości awansu; tradycyjnie kobiety nie zdobywały w tym kraju wykształcenia rolniczego. Opuszczenie ziemi było jedyną drogą zdobycia wykształcenia i poszukiwania lepszego życia. W mieście zaś kobiety te zatrudniały się, jako robotnice lub pracownice biurowe<sup>11</sup>. W przypadku Polski można postawić hipotezę, że miejski rynek pracy, w związku z rozwojem przemysłu ciężkiego, a przede wszystkim budownictwa, był mniej atrakcyjny dla kobiet niż dla mężczyzn. W efekcie w całym badanym okresie w rolnictwie pracowało ich więcej niż mężczyzn. Dane dla Hiszpanii uważa się za mało wiarygodne, ponieważ pracy kobiet w gospodarstwie rolniczym często nie uważano za pracę zawodową i nie deklarowano jej w spisach. Z pewnością ich udział w pracach rolniczych był większy. Trudno zatem o rzetelne porównanie, choć nie ulega wątpliwości, że kobiety także i w tym kraju brały udział w migracjach ze wsi do miast (od lat 60.)

**Tab. 4.** Odsetek kobiet wśród pracujących w rolnictwie

Polska	1950 rok	1960 rok	1970 rok
	53,9%	55,3%	55,7%
Hiszpania	8%	12%	20%
Francja	1954 rok	1962 rok	1968 rok
	41%	38%	37%

Źródło: M. Przedpelski, *Struktura zatrudnienia kobiet w Polsce Ludowej*, Warszawa 1975, s. 120; M.E. Martinez Quinteiro, M. de la Paz Ballesteros, *El trabajo de las mujeres...*, s. 166; J. Fournier, N. Questiaux, *Traité du social...*, s. 127

Jaką pracę wykonywały kobiety? Ich domeną stał się sektor usług – we Francji i Hiszpanii pracowało w nim około połowy zatrudnionych kobiet. W Hiszpanii nadal bardzo duża część z nich pracowała jako służba domowa. Wzrost zatrudnienia kobiet we Francji w latach 50., a zwłaszcza w latach 60., wiązał się przede wszystkim z rozwojem sektora usług. Między 1968 a 1973 rokiem zapewnił on we Francji 83 proc. nowych miejsc pracy, z czego 60 proc. zajęły kobiety<sup>12</sup>. Również w Polsce więcej kobiet pracowało w III sektorze niż w przemyśle; przyrost zatrudnienia w tym dziale gospodarki był większy. Następowala także jego feminizacja<sup>13</sup>. Odzwierciedlało to generalne tendencje zapoczątkowane w krajach uprzemysłowionych u progu

<sup>11</sup> Tamże, s. 136–138.

<sup>12</sup> R.-M. Lagrave, *A Supervised Emancipation [w:] A History of Women in the West*, pod red. G. Duby, M. Perrot, tom V: *Toward a Cultural Identity in the Twentieth Century*, London 1996, s. 468.

<sup>13</sup> Z. Dach, *Praca zawodowa kobiet...*, s. 111.

XX wieku. Wówczas z powodu spadku znaczenia przemysłu włókienniczego oraz rozwoju administracji, biurokracji, handlu i usług następowała migracja kobiet z przemysłu i pracy w charakterze służby domowej do zawodów określanymi mianem *whitecollar*<sup>14</sup>. W okresie powojennym różnica polegała na tym, że podczas gdy we Francji praca kobiet w przemyśle nie uległa większym zmianom, w Polsce natomiast z powodu uprzemysłowienia przyrost w tym dziale był bardzo znaczący (w latach 1946–1954 prawie trzykrotny). Kobiety stanowiły około 30 proc. robotników i odsetek ten wzrastał, natomiast we Francji utrzymywał się na poziomie dwudziestu kilku proc. Jeżeli spojrzeć na strukturę zatrudnienia kobiet poza rolnictwem w Polsce, pomiędzy rokiem 1950 a 1960 odsetek pracujących w przemyśle się zwiększył, jednak w kolejnej dekadzie znowu spadł, ustępując ekspansji w III sektorze<sup>15</sup>. Lata 1950–1970 dzielą się zatem na dwa okresy, w których występowały odmienne tendencje w strukturze zatrudnienia kobiet. Pierwszy charakteryzował się większym przyrostem zatrudnienia w przemyśle, drugi – w usługach.

**Tab. 5.** Struktura zatrudnienia kobiet według działów gospodarki

Polska	Rolnictwo	Przemysł	Usługi
1950	68,4%	13,7%	17,9%
1970	47,2%	23,5%	29,3%
Hiszpania			
1950	15%	29%	56%
1966	28%	24%	48%
Francja			
1957	27%	26%	47%

Źródło: M. Thibert, *L'évolution du travail féminin*, „Esprit” 1961, nr 5, s. 736

Jeśli chodzi o strukturę zatrudnienia kobiet, można zaobserwować jeszcze dwie tendencje wspólne dla Polski i Hiszpanii. Po II wojnie światowej zaczęła się upowszechniać praca zawodowa kobiet zamężnych i matek. W Polsce przed wojną na 100 kobiet zamężnych pracowały poza domem jedynie trzy<sup>16</sup>. Po wojnie mężatki szybko przeniknęły na rynek pracy; w 1950 roku ich udział wśród zatrudnionych wynosił 18%, dwadzieścia lat później – 62%. Francja ten pułap osiągnęła kilka lat wcześniej. Praca matek także się upowszechniała, chociaż wolniej. W Polsce w 1968 roku w miastach pracę po urodzeniu dziecka kontynuowało ponad 68 proc. kobiet. Tendencja ta jednak nie była nieodwracalna. Wprowadzenie w 1968 roku prawa do urlopu bezpłatnego spowodowało gwałtowny spadek odsetka matek wracających do pracy po urlopie macierzyńskim<sup>17</sup>. We Francji zaraz po wojnie 79 proc. pracu-

<sup>14</sup> L. A. Lilly, J. W. Scott, *Women, work and family*, London 1989, s. 150.

<sup>15</sup> M. Przedpelski, *Struktura zatrudnienia kobiet w Polsce Ludowej*, Warszawa 1975, s. 112–113, 117–119.

<sup>16</sup> A. Kurzynowski, *Przemiany wzorów karier zawodowych kobiet w latach 1950–1989* [w:] *Kobieta i praca...*, s. 190.

<sup>17</sup> Tamże, s. 196.



jących kobiet nie posiadało dzieci<sup>18</sup>. W latach 1954–1962 liczba matek pracujących zawodowo zwiększyła się o 70 proc.<sup>19</sup>. Na początku lat 60. pracowało 42 proc. matek posiadających jedno dziecko<sup>20</sup>. Zatem najpierw małżeństwo, potem zaś macierzyństwo przestawały być przeszkodą w podejmowaniu pracy. Na zachowania kobiet miało wpływ wiele czynników, szczególnie ustawodawstwo i dostępność instytucji opieki nad dziećmi.

W kształtowaniu się ambicji zawodowych kobiet wielką rolę odgrywało wykształcenie. We Francji pracowało 28 proc. kobiet z wykształceniem podstawowym i 69 proc. z wyższym<sup>21</sup>. Kobiety z lepszym wykształceniem i atrakcyjniejszym stanowiskiem pracy częściej wracały do pracy po urodzeniu dziecka. W Polsce w 1960 roku aż 80 proc. matek z wyższym wykształceniem kontynuowało pracę. Zachętą do nierezygnowania z kariery zawodowej były też zarobki: przy najniższych jedynie 32 proc. kobiet po urodzeniu dziecka decydowało się na powrót do zawodu<sup>22</sup>.

W porównywanych krajach istniał podział na branże i zawody uznawane za męskie i kobiece. Jednakże kobiety coraz częściej podejmowały pracę w tzw. nowych zawodach i przenikały do branż „męskich”. Przykładem może być przemysł chemiczny, w którym w 1960 roku w Polsce kobiety stanowiły 31,4 proc., zaś we Francji według danych z 1962 roku – 37 proc. – znacznie więcej niż przed wojną. Stopniowej feminizacji ulegał przemysł skórzany<sup>23</sup>. Wpływ na tę zmianę mogło mieć kilka różnych czynników. Unowocześnienie przemysłu zwiększało liczbę stanowisk dostępnych dla kobiet (także z punktu widzenia ustawodawstwa ochronnego), w Polsce też starano się poprzez odpowiednią politykę zatrudnienia i kształcenia zawodowego skłonić kobiety do podejmowania pracy w branżach, gdzie jeszcze było ich niewiele. Skrajnym przykładem takiej polityki było ustalanie minimalnych odsetków kobiet wśród zatrudnionych w poszczególnych przemysłach, zawodach i stanowiskach pracy w latach 50. czy akcje wymiany pracy mężczyzn na pracę kobiet<sup>24</sup>. Narzędzia mające na celu zwiększenie liczby kobiet pracujących w tzw. nowych zawodach, wymagających kwalifikacji, jak szlifierz, tokarz, murarz, były jednak często mało skuteczne; w efekcie stosunkowo niewiele kobiet na trwałe zdobyło pracę w „męskich” zawodach. We Francji zwrot ku nowym sektorom przemysłu następował od początku XX wieku; w latach 1918–1945 liczba kobiet w przemyśle metalowym wzrosła sześciokrotnie<sup>25</sup>. W Polsce między 1960 a 1970 r., mimo dalszej feminizacji niektórych gałęzi (o czym niżej), postępowało zróżnicowanie struktury

---

<sup>18</sup> *La participation des femmes mariees et des meres de famille a l'activite économique*, „Revue International du Travail”, vol. LXIII, nr 6, s. 744.

<sup>19</sup> C. Duchon, *Women's rights...*, s. 147.

<sup>20</sup> M. Gregoire, *Mythes et realites*, „Esprit” (*La femme au travail*) nr 5, 1961, s. 742.

<sup>21</sup> R.-M. Lagrave, *A Supervised Emancipation...*, s. 472.

<sup>22</sup> A. Kurzynowski, *Przemiany wzorów karier zawodowych...*, s. 200.

<sup>23</sup> A. Preiss-Zajdowa, *Z problematyki pracy zawodowej kobiet* [w:] *Socjologia zawodów*, Warszawa 1965, s. 113.

<sup>24</sup> D. Jarosz, *Kobiety a praca zawodowa w Polsce w latach 1944–1956 (główne problemy w świetle nowych badań źródłowych)* [w:] *Kobieta i praca...*, s. 220.

<sup>25</sup> R.-M. Lagrave, *A Supervised Emancipation...*, s. 459–460.

zatrudnienia kobiet w przemyśle. W 1960 roku jedna czwarta robotnic pracowała we włókiennictwie, w 1970 roku już tylko 19,7 proc<sup>26</sup>.

Pomimo dywersyfikacji zatrudnienia kobiet, w przemyśle nadal pozostawały gałęzie tradycyjnie sfeminizowane – włókiennicza, odzieżowa i spożywcza, zatrudniające dużą część wszystkich robotnic. W Polsce pracowało w tych branżach 40 proc. wszystkich kobiet zatrudnionych w przemyśle. We Francji w 1954 roku było w nich zatrudnionych 847 tys. kobiet, zaś w 1962 roku 749 tys. Mimo tego spadku odsetek kobiet zmniejszył się bardzo nieznacznie i pozostawał bardzo wysoki – 83 proc. w przemyśle włókienniczym<sup>27</sup>. W Polsce branża ta nie była aż tak zdominowana przez robotnice, gdyż w 1960 r. stanowiły one 61 proc. Ta i inne gałęzie przemysłu feminizowały się jednak coraz bardziej<sup>28</sup>. W Hiszpanii kobiety także pracowały przede wszystkim we włókiennictwie (stanowiły w nim 75 proc. siły roboczej), przemyśle skórzanym i obuwniczym; rozwój nowych gałęzi charakterystyczny dla lat 60. ominął kobiety, które były zatrudnione głównie w tradycyjnie „kobięcych” gałęziach i zawodach<sup>29</sup>.

Poza strukturą branżową zatrudnienia kobiet należy przyrzeć się zajmowanym przez nie stanowiskom. Cechą charakterystyczną kobiet znajdujących pracę w przemyśle był zupełny brak lub niski poziom kwalifikacji. Według francuskich badań przeprowadzonych w 1961 roku, 75 proc. kobiet pracujących w przemyśle nie posiadało kwalifikacji i zajmowało w związku z tym niskie stanowiska. Szanse awansu w latach 60. nie rosły; jako przyczyny tego stanu rzeczy wskazuje się na preferencje kobiet do pracy poza przemysłem, a także nieodpowiednie kształcenie, nie dające perspektyw na karierę. Połowa robotnic biorących udział we wspomnianym badaniu przyznała, że porzuciłaby pracę, jeżeli miałaby taką możliwość. Inne badanie, przeprowadzone w przemyśle metalowym, wskazywało na istnienie sztywnego podziału na stanowiska pracy „męskie” i „kobiece”; te ostatnie pozbawione były odpowiedzialności, nie dawały perspektyw na awans, były nisko płatne, zagrożone zwolnieniem. Praca robotnic była mniej skomplikowana, składała się z prostych i powtarzalnych czynności wymagających mniejszego wysiłku fizycznego<sup>30</sup>. Podobne zjawisko występowało w Hiszpanii, gdzie na przykład w przemyśle włókienniczym, zdominowanym przez kobiety, obowiązywały zasady określające, na jakich stanowiskach mogą być zatrudniane kobiety, a na jakich mężczyźni. Kobiety wykonywały przede wszystkim pracę wymagającą skupienia i automatyzacji ruchów. Pracę kobiet traktowano ponadto jako przejściową, z zasady nisko kwalifikowaną i pozbawioną perspektyw awansu<sup>31</sup>. W Polsce, mimo że kobiety pracujące nie były gorzej wykształcone niż mężczyźni sytuowały się niżej w hierarchii zawodowej. W 1958 roku 43 proc. zatrudnionych kobiet posiadało wykształcenie podstawowe, zaś 25 proc. podstawowe nieukończone. Wśród mężczyzn odsetki te wynosiły odpowied-

---

<sup>26</sup> M. Przedpelski, *Struktura zatrudnienia kobiet w Polsce Ludowej*, Warszawa 1975, s. 117.

<sup>27</sup> C. Duchen, *Women's rights*, s. 139.

<sup>28</sup> M. Przedpelski, *Struktura zatrudnienia...*, s. 114.

<sup>29</sup> M. E. Martinez Quinteiro, M. de la Paz Ballesteros, *El trabajo de las mujeres...*, s. 166.

<sup>30</sup> C. Duchen, *Women's rights...*, s. 140–142.

<sup>31</sup> P. Díaz Sánchez, *Trabajo y género en la España franquista...*, 226–229.

nio 40 i 34 proc. Natomiast wykształcenie zasadnicze zawodowe miało niecałe 5 proc. kobiet i 10 proc. mężczyzn<sup>32</sup>. Wykształcenie kobiet gorzej dostosowywało się do potrzeb przemysłu, chociaż trzeba pamiętać o zjawisku zatrudniania ich na niższych niż wskazywałoby przygotowanie zawodowe stanowiskach. Problem zajmowanych stanowisk pracy był zatem złożony i nie można go sprowadzać do kwestii wykształcenia. Z pewnością jednak zajmowanie niższych stanowisk w hierarchii wpływało negatywnie na zarobki; zjawisko to miało być według badań przeprowadzonych w 38 krajach (w tym we Francji) główną przyczyną różnic w płacach<sup>33</sup>.

Możliwość polepszenia sytuacji na rynku pracy dawało szkolenie zawodowe pracujących; zarówno w Polsce jak i we Francji korzystało z niego jednak niewiele kobiet (mimo braku formalnych barier). W 1961 roku w Polsce wśród szkolonych pracowników jedynie 20 proc. stanowiły kobiety<sup>34</sup>. We Francji w 1967 roku wśród zarejestrowanych uczestników szkoleń zawodowych było 50 tys. mężczyzn i 2 tys. kobiet<sup>35</sup>. Niedostatek szkolenia kobiet w stosunku do ich udziału w sile roboczej uważano jako zjawisko powszechne<sup>36</sup>.

Jak już wspomniano, kobiety zdominowały tzw. trzeci sektor. Praca biurowa, urzędnicza bądź w charakterze ekspedientki uległa szybkiej feminizacji. Nie było to zjawisko nowe. Od początku XX wieku rozrost biurokracji, połączony ze specjalizacją stanowisk pracy, wykreował duże zapotrzebowanie na nisko kwalifikowaną siłę roboczą. Te nowe zawody stały się domeną kobiet nie tylko dlatego, że brakowało męskich rąk do pracy. Praca w biurze była bardziej atrakcyjna niż w fabryce lub w charakterze służby domowej, zrodziło się także przekonanie, że nowe narzędzie pracy – maszyna do pisania – jest szczególnie odpowiednie właśnie dla kobiet<sup>37</sup>. Po II wojnie światowej praca biurowa należała do najbardziej typowych „kobięcych” zajęć. Według badania przeprowadzonego we Francji w 1956 roku wśród młodych pracownic, 75 proc. z nich wykonywało jeden z pięciu zawodów: pracownica biurowa, służba domowa, handel, niewykwalifikowana praca w przemyśle oraz praca w przemyśle odzieżowym<sup>38</sup>. Kobiety stanowiły w 1954 roku 53 proc. pracowników biurowych, zaś w 1968 r. – 65 proc., w handlu – odpowiednio 52 i 57,7 proc.<sup>39</sup>.

W Polsce oszacowanie liczby pracownic biurowych jest trudne, ponieważ statystyki konstruowano według działów gospodarki, a nie zajmowanych stanowisk czy typu pracy. Natomiast na 100 pracowników administracji publicznej kobiet przypadało 41 w 1955 roku i 51 w 1970 roku; był to odsetek znacznie wyższy niż przed wojną. W handlu proporcje były w pierwszej połowie lat 50. podobne jak we Francji – 52 proc. w 1950 roku. W 1970 roku sprzedawczynie stanowiły jednak już 68 proc.

---

<sup>32</sup> M. Przedpelski, *Struktura zatrudnienia...*, s. 148–149.

<sup>33</sup> *L'apprentissage féminin*, „Revue International du Travail”, vol. 72, nr 4, s. 308.

<sup>34</sup> *Rocznik statystyczny pracy*, s. 326.

<sup>35</sup> C. Duchen, *Women's rights...*, s. 155.

<sup>36</sup> *Orientation et formation professionnelles des femmes*, „Revue International du Travail”, vol. LXVI, nr 1, 1952, s. 72.

<sup>37</sup> L. A. Lilly, J. W. Scott, *Women, work and family...*, s. 156–158.

<sup>38</sup> C. Duchen, *Women's rights...*, s. 140.

<sup>39</sup> J. Fournier, N. Questiaux, *Traité du social...*, s. 127.

Można dodać, że był to zawód, przynajmniej w Polsce, niecieszący się prestiżem społecznym<sup>40</sup>.

Poziom wykształcenia kobiet rósł systematycznie. W Polsce kobiety stanowiły połowę absolwentów liceów ogólnokształcących w 1957 roku, we Francji kilka lat później. W obu krajach po wojnie dość szybko osiągnięto równowagę płci wśród absolwentów wyższych uczelni: Polsce pod koniec lat 50<sup>41</sup>. Zdobycie wyższego wykształcenia nie było jednak równoznaczne z łatwym dostępem do prestiżowych zawodów czy stanowisk. Wynikało to częściowo z charakteru wybieranych kierunków studiów. W Polsce w 1964 roku w zawodach technicznych tylko co dziesiąty pracownik był kobietą; cztery lata później kobiety stanowiły 13 proc. System kategorii społeczno-zawodowych stosowany przy spisach powszechnych we Francji pozwala lepiej przyjrzeć się istniejącym różnicom w pracy kobiet i mężczyzn z wyższym wykształceniem. Wśród kobiet 50 proc. zaliczało się do kategorii wolnych zawodów, wśród mężczyzn – 70 proc. Kobiety wybierały najczęściej zawód nauczycielki, cieszący się niższym prestiżem i gorzej płatny<sup>42</sup>. Feminizacja nauczycielstwa była powszechnym zjawiskiem. W Hiszpanii postępowała ona szybko od połowy lat 40., w Polsce już w 1958 roku kobiety stanowiły 71 proc. nauczycieli, we Francji w 1954 roku – 68, 3 proc. (zawód nauczyciela zaliczano tam do kadr średniego szczebla). Interesujące różnice pomiędzy Francją a Polską zaznaczają się w przypadku zawodu lekarza. W połowie lat 50. kobiety stanowiły we Francji jedynie 17 proc. absolwentów medycyny i 7 proc. lekarzy. W Polsce zawód ten feminizował się bardzo szybko: w 1957 roku kobiety stanowiły ponad jedną trzecią lekarzy, zaś w 1958 roku odsetek absolwentek medycyny wyniósł 63 proc<sup>43</sup>. Oznaczało to tworzenie się w szybkim tempie nowych obszarów feminizacji w zawodzie, który wcześniej był domeną mężczyzn. W Polsce szybciej też rosła liczba kobiet prawników oraz inżynierów. W 1968 roku stanowiły 12 proc. inżynierów, we Francji zaś jedynie 3,4 proc<sup>44</sup>.

Wyrównujący się poziom wykształcenia mężczyzn i kobiet nie odzwierciedlał się w reprezentacji płci na najwyższych stanowiskach. We Francji na 100 pracownic tylko 3 zajmowały stanowiska kierownicze, podczas gdy wśród mężczyzn 16. W Polsce w 1958 roku kobiety stanowiły od 2 do 5 proc. dyrektorów i kierowników. Jedną z przyczyn tak nieznaczej obecności kobiet na wysokich stanowiskach były zakorzenione w mentalności stereotypy dotyczące płci. Badania z 1975 roku, przeprowadzone wśród wyższej kadry warszawskich przedsiębiorstw przemysłowych są dowodem na istnienie przekonania o mniejszych predyspozycjach kobiet do pracy kierowniczej niż mężczyzn. Aż 70 proc. badanych mężczyzn uznało, że wykazują one mniejsze zdolności do podejmowania decyzji, a 60 proc. wyraziło opinię, że kobiety gorzej radzą sobie na stanowisku dyrektora. Co więcej, „ogólny charakter opinii respondentów na temat predyspozycji kobiet do pracy kierowniczej nie pokrywał się

<sup>40</sup> Na temat ekspedientek w PRL zob. M. Mazurek, *Spółczeństwo kolejki. O doświadczeniach niedoboru 1945–1989*, Warszawa 2010, szczególnie s. 71–106.

<sup>41</sup> J. Piotrowski, *W sprawie aktywizacji zawodowej kobiet*, „Praca i zabezpieczenie społeczne” nr 9, 1959, s. 24.

<sup>42</sup> C. Duchen, *Women's rights...*, s. 143.

<sup>43</sup> J. Piotrowski, *W sprawie...*, s. 24.

<sup>44</sup> *Rocznik statystyczny pracy*, s. 290–219. J. Fournier, N. Questiaux, *Traité du social...*, s. 127.

z ich osobistymi doświadczeniami w zakresie współpracy z kobietami na stanowiskach kierowniczych”. Z kolei w opinii respondentek najważniejszą przyczyną niższej pozycji zawodowej kobiet była niechęć do ich awansowania, pomimo posiadanych kwalifikacji<sup>45</sup>. Jednak tendencja do wzrostu liczby kobiet na szczycie hierarchii zawodowej była wyraźna, choć sam proces długotrwały. Pomiędzy 1954 a 1968 rokiem we Francji znacznie zwiększył się odsetek kobiet w kategorii wolnych zawodów i średniej kadry menedżerskiej. Jednocześnie malał odsetek robotnic przemysłowych i rolnych<sup>46</sup>. W przypadku Polski zestawienia statystyczne nie pozwalają na analogiczne rozważania. Niewątpliwy był jednak szybki wzrost poziomy wykształcenia kobiet i stopniowa ekspansja w zawodach wymagających wysokich kwalifikacji.

Podział na prace „męskie” i „kobiece” przebiegał zatem na wielu płaszczyznach: branży, hierarchii, stanowiska pracy, przygotowania zawodowego, wykonywanych czynności. Przemiany, polegające na niwelowaniu tego podziału, przebiegały bardzo powoli. Wydaje się, że w Polsce struktura zatrudnienia kobiet była jednak bardziej zróżnicowana, szczególnie wśród pracownic ze średnim i wyższym wykształceniem. Obszary feminizacji, pomimo różnic, pozostawały w porównywanych krajach podobne. We wszystkich krajach nadal utrzymywał się podział na prace „męskie” i „kobiece”, a jednocześnie kobiety przenikały do zawodów uznawanych za męskie<sup>47</sup>. Mogło to prowadzić bądź do tworzenia się nowych sfer feminizacji, bądź do wyrównywania się proporcji pod względem płci w poszczególnych zawodach. Przyjrzenie się niektórym z nich pozwala wyodrębnić takie, w których zmiana w Polsce następowała szybciej niż w krajach zachodnich (np. technik, inżynier, prawnik). Punktem odniesienia dla Polski pozostawał ZSRR, gdzie odsetek kobiet w poszczególnych zawodach był generalnie wyższy.

Istnienie tak wielu podobieństw w strukturze zatrudnienia, jak podział na zawody „kobiece” i „męskie”, niskie kwalifikacje i stanowiska kobiet pracujących w przemyśle, dominacja kobiet w trzecim sektorze, feminizacja zawodu nauczycielskiego czy pracy biurowej, ograniczona obecność na szczycie hierarchii zawodowej skłaniają do poszukiwania wyjaśnień poza procesami gospodarczymi – w kulturze i mentalności. Stosunek do pracy zawodowej kobiet w trzech porównywanych krajach był ambiwalentny. Kobiety pracowały, ale fakt ten nie był w pełni akceptowany. W Polsce, pomimo propagandy „produktywizacji” kobiet oraz podejmowania przez nie pracy w „męskich” zawodach i rzeczywistej przyspieszonej aktywizacji zawodowej, postawy wobec pracy kobiet i wykonywanych przez nie zawodów były raczej tradycyjne. Podczas Października '56 robotnicy postulowali ograniczenie pracy zawodowej kobiet<sup>48</sup>. Badania na temat stosunku kobiet do pracy zawodowej przeprowadził w 1960 roku Instytut Gospodarstwa Społecznego wraz z Ośrodkiem Badania Opinii Publicznej. Analizując wyniki badań, ich autorzy stwierdzili przewagę postaw pozytywnych względem pracy zawodowej wśród kobiet, przy czym na stosunek do zawodu wpływ miał poziom wykształcenia, co potwierdza wyżej przedstawioną tezę. Wśród robotników akceptacja dla pracy kobiet była niska. Ponad 60 proc.

<sup>45</sup> D. Goleniewska, *Kariery zawodowe kobiet w przemyśle*, Warszawa 1976, s. 43–47, 50.

<sup>46</sup> C. Duchon, *Women's rights...*, s. 135.

<sup>47</sup> *Orientation et formation professionnelles des femmes*, „Revue International du Travail”, vol. LXVI, nr 1, 1952, s. 64.

<sup>48</sup> D. Jarosz, *Kobiety a praca zawodowa...*, s. 240.

badanych zadeklarowało chęć przerwania pracy zawodowej w przypadku, gdy zarobki męża wystarczałyby na utrzymanie rodziny. Wyniki tych badań wskazują na ambiwalencję postaw: z jednej strony zaznacza się akceptacja dla istniejącego stanu, w którym praca kobiet jest częstym zjawiskiem, z drugiej strony – traktowanie zarobkowania przez nie jako dodatkowego i dopuszczonego z konieczności. Zawody propagowane w stalinizmie jako odpowiednie dla kobiet (ujęte w badaniu jako „robotnica w fabryce metalowej, szlifierz, tokarz”), ankietowane uznały za niewłaściwe. Jako wymarzone zajęcie dla córki matki wskazywały zawód lekarza, dentysty lub farmaceuty, dla syna zaś inżyniera<sup>49</sup>. Według francuskich badań z lat 50., na pytanie o to, czy kobieta powinna pracować, aż 72 proc. respondentów (kobiet i mężczyzn) odpowiedziało przecząco. W 1961 roku w innych badaniach połowa robotnic zadeklarowała, że opuściłaby pracę, jeżeli istniałaby taka możliwość. Fakt masowego zatrudnienia kobiet tłumaczono koniecznością ekonomiczną<sup>50</sup>. Z kolei badania z 1967 roku ujawniły różnice w preferencjach rodziców co do zawodu ich synów i córek. Marzyli oni o studiach technicznych dla synów, humanistycznych dla córek. Chłopcy częściej niż dziewczęta byli widziani w wolnych zawodach i kadrze kierowniczej<sup>51</sup>. W postawach wobec pracy zawodowej kobiet w Polsce i Francji można zatem dostrzec dużo podobieństw.

Zaobserwowane różnice w strukturze zatrudnienia kobiet, ich obecności na rynku pracy, kierunków i tempa zmian, wydają się być natomiast uwarunkowane gospodarką. W Polsce realizacja planów gwałtownego uprzemysłowienia nie byłaby, jak się wydaje, możliwa bez zaangażowania setek tysięcy kobiet do pracy w przemyśle i w usługach. Najbardziej intrygujące różnice pomiędzy strukturą zatrudnienia kobiet w Polsce i Francji dotyczą odmiennego tempa przenikania kobiet do gałęzi przemysłu i zawodów uznawanych za „męskie”, szczególnie tych wymagających kwalifikacji. Dlaczego w Polsce więcej było kobiet inżynierów, techników, lekarzy? Czy zjawisko to można wiązać z propagandą równouprawnienia? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania.

Podsumowując: procesy zachodzące w sferze pracy zawodowej kobiet w Polsce w latach 50. i 60. odzwierciedlały tendencje obserwowane na całym świecie. Wskutek tych zmian odsetek kobiet wśród zatrudnionych, wskaźnik aktywności zawodowej, odsetek mężatek i matek wśród pracujących, zbliżyły się do średnich właściwych dla tzw. krajów rozwiniętych. Analiza podstawowych danych ukazuje więcej podobieństw niż różnic w procesach aktywizacji zawodowej kobiet w Polsce i we Francji. Hiszpania jest natomiast przykładem kraju, w którym były one stosunkowo długo hamowane. Dające się zauważyć różnice są jednakże istotne. Charakterystyczne dla aktywizacji zawodowej kobiet w Polsce były szybkie tempo wzrostu zatrudnienia, a także przynajmniej w pierwszej fazie kierowanie kobiet do pracy w przemyśle. Są to cechy istotne z punktu widzenia percepcji zmiany przez społeczeństwo. Dołączając do tego niewielkie, ale ciągle rosnące liczby kobiet pracujących w uważanych za „męskie” zawodach, otrzymujemy specyficzny obraz pracy zawodowej kobiet

---

<sup>49</sup> Z. Drozdek, A. Preiss-Zajdowa, *Stosunek kobiet do pracy zawodowej*, raport z badań dostępny na stronie internetowej OBOP.

<sup>50</sup> J.-C. Chasteland, P. Paillat, *Des femmes dans l'activité nationale*, „Esprit”, nr 5, 1961, s. 745.

<sup>51</sup> C. Duchon, *Women's rights...*, s. 150.



w Polsce w latach 1945–1970. Powierzchnowa analiza porównawcza nie wyczerpuje jednak katalogu pytań, które można by postawić. Szczegółowego zbadania wymaga kwestia karier zawodowych, warunków pracy, płac, stopnia przestrzegania ustawodawstwa pracy, wreszcie bezrobocia wśród kobiet. Interesujące są także przemiany postaw wobec pracy kobiet i ich zależności od uwarunkowań ustrojowych i ideologicznych.

## Bibliografia

- Ballesteros Paz, M. de la, *El trabajo de las mujeres entre 1950 y 1965*, [w:] Cuesta Bustillo J. (red.), *Historia de las mujeres en España. Siglo XX*, t. II, Madrid 2003
- Duchen C., *Women's rights and women's lives in France, 1944–1968*, London–New York 1994
- Jarosław D., *Kobiety a praca zawodowa w Polsce w latach 1944–1956 (główne problemy w świetle nowych badań źródłowych)*, [w:] Żarnowska A., Szwarc A. (red.), *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, t. VI, Warszawa 2000
- Kurzynowski A., *Przemiany wzorów karier zawodowych kobiet w latach 1950–1989*, [w:] Żarnowska A., Szwarc A. (red.), *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, t. VI, Warszawa 2000
- Przedpelski M., *Struktura zatrudnienia kobiet w Polsce Ludowej*, Warszawa 1975
- Valiente Fernández C., *Las políticas para las mujeres trabajadoras durante el franquismo* [w:] Nielfa G. (red.), *Mujeres y hombres en la España franquista. Sociedad, economía, cultura*, Madrid 2003

## Women's employment in Poland in the years 1945–1970 against a comparative background

### Abstract

The aim of the present reflection was to answer the question of how the basic phenomena related to the employment of women in the years 1945–1970 in Poland were specific, and to what extent they can be regarded as reflecting the European trends in this field. Two countries: France and Spain were chosen for comparison; the former as representing the general trends observable in the West, the latter - as an example of a country hostile to women's employment and creating barriers to their employment. A look at the basic indicators related to women's professional activity enables one to highlight a number of similarities between France and Poland. In both countries, similarities can be observed, among others, in the employment of women, the phenomenon of feminization of certain professions, the low percentage of women in senior positions, and finally an ambivalent attitude towards women and work. Spain was the country where the same processes occurred much later. Against the background of France, what was characteristic of Poland was a sharp increase in employment, and - at least initially - employment mainly in industry, while generally in the West women undertook jobs in the service sector. In Poland, sooner than in France, women began to enter into the professions considered to be for men or requiring higher qualifications.

### Natalia Jarska

absolwentka historii na Uniwersytecie Warszawskim, doktorantka w Instytucie Historii PAN. Pracuje w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie. Interesuje się historią społeczną PRL i Hiszpanii, w szczególności historią kobiet. Publikowała m.in. na łamach „Przeglądu Historycznego” i „Dziejów Najnowszych”.